



6/2007 (11)

Ilaria Morali

Wstęp**

Duch Święty działa w każdym procesie nawrócenia do Chrystusa: dekret Soboru Trydenckiego *De Iustificatione* stwierdza to wyraźnie, mówiąc o „oświeceniu przez Ducha Świętego”, poprzez które Bóg dotyka ludzkiego serca w fazie przygotowawczej, koniecznej dla dokonania usprawiedliwienia. Oświecenie takie współdziała z łaską uprzedzającą, pobudzającą i wspomagającą, uczestnicząc w kształtowaniu w człowieku całościowego usposobienia koniecznego dla zrodzenia się wiary¹. Również konstytucja Soboru Watykańskiego II *Dei Verbum* podkreśla szczególną relację między „łaską uprzedzającą” a „wewnętrzną pomocą Ducha Świętego”, wyodrębniając ponownie we wnętrzu serca przestrzeń, w której działa Trzecia Osoba Trójcy w celu stworzenia warunków koniecznych dla pełnej akceptacji wiary².

Nauczanie, które wynika z tych dwóch tekstów, można ująć syntetycznie w trzech punktach: 1) Przyjmuje się działanie Ducha przed chrztem – w człowieku, który nie stał się jeszcze chrześcijaninem, a zatem nie należy do Kościoła; działanie to nie oznacza więc jeszcze zamieszkania w owym człowieku Du-

* Artykuł został opublikowany wcześniej w języku włoskim w czasopiśmie „*Studia Missionalia*” 56 (2007) s. 219-246.

** W tłumaczeniu zachowano sposób robienia przypisów zgodny z wersją oryginalną.

¹ Dekret *De Iustificatione*, rozdz. V: „... *tangente Deo cor hominis per Spiritus Sancti illuminationem...*” (DH 1525).

² DV 5: „*Quae fides ut praebeatur, opus est preveniente et adiuvente gratia Dei et internis Spiritus Sancti auxiliis, qui cor moveat et in Deum convertat, mentis oculos aperiat, et det ‘omnibus suavitatem in consentiendo et credendo veritati’. Quo vero profundior usque evadat revelationis intelligentia, idem Spiritus Sanctus fidem iugiter per dona sua perficit*”.

cha Świętego, które rozpoczyna się z chwilą chrztu; 2) W tej fazie przygotowawczej środowiskiem działania Ducha jest serce człowieka – najgłębsze wnętrze osoby: jest to zatem Boże działanie o charakterze wewnętrznym i bezpośrednim, mające na celu oświecenie człowieka i wzbudzenie w nim wiary, koniecznej dla spełnienia usprawiedliwienia – dla samego zbawienia. 3) Jakkolwiek *auditus fidei* odgrywa niepoślednią rolę w procesie nawrócenia, oba dokumenty soborowe nie mówią o nim bezpośrednio. Poza tym, jak podkreśliłam w swoim wcześniejszym tekście, ojcowie trydencycy woleli nie określać jego natury, aby apriorycznie nie wykluczać tego, że można go rozumieć nie tylko jako zewnętrzny odbiór Słowa, ale czasami także jako wydarzenie wewnętrzne³.

Nauczanie dwóch soborów nie jest samo w sobie czymś nowym: w gruncie rzeczy podejmuje ono wątek Tradycji, która od pierwszych wieków widziała ścisły związek między nawróceniem a działaniem Ducha Świętego. Fulgencjusz z Ruspe (467-533) mówił na przykład o narodzinach wiary przez Ducha Świętego⁴. Należy też pamiętać, że ta sama Tradycja dopuszcza możliwość wewnętrznego słuchania Słowa, jak na to wyraźnie wskazuje komentarz Bedy Czcigodnego (672-753) do Mk 2,15⁵.

³ Por. I. Morali, *Fides e influxus gratiae nell'uomo che ignora il Vangelo*, w: C. Aparicio, C. Dotolo, G. Pasquale (red.), *Sapere teologico e unità della fede. Studi in onore del Prof. Jared Wicks*, Roma, Editrice Pontificia Università Gregoriana 2004, 193 (przypis 47). Zob. także: CT,V, 697 30-34.

⁴ „*Quam fidem non ex voluntate nostra nasci, sed per Spiritum Sanctum unicuique dari beatus Paulus ostendit, dicens: Alii quidem datur per Spiritum sermo sapientiae, alii..., alteri fides in eodem Spiritu. Non ergo Spiritum Sanctum, quia credimus, sed ut crederemus, accepimus*”; Fulgencjusz z Ruspe, *Epistola XVII. Rescriptum Episcoporum ad Petrum diaconum et alios qui in causa fidei Romam directi fuerunt*, CCL XCI, Turnholti: Brepols 1968, nr 40, 1097-1099.

⁵ „*Porro si altiore intellectu quae gesta sunt indagare cupimus non tantum in domo sua terrestri convivium domino corporale exhibuit sed multo gratius illi convivium in domo pectoris sui per fidem ac dilectionem paravit ipso adtestante qui ait: Ecce ego sto ad ostium et pulso... Stat quippe ad ostium dominus et pulsat cum memoriam suae voluntatis vel per os docentis hominis vel per suam intus inspirationem nostro cordi infundit. Audita autem voce eius ianuam ut recipiatur aperimus quando illius sive secretis seu apertis ammonitionibus libenter assensum praebemus et his quae facienda cognovimus perficiendis operam damus. Intrat vero ut et ille nobiscum et nos cum illo caenemus quia in cordibus electorum per amoris sui gratiam inhabitat ut et ea semper lucis suae praesentiae reficiat quatenus ad superna desideria magis magisque proficiant*

Do tych orzeczeń doktrynalnych encyklika *Redemptoris missio* (odtąd cyt. jako RM) Jana Pawła II dodała, jak się wydaje, nowe elementy, mówiąc w nr. 28 o obecności i działaniu Ducha „bez ograniczeń przestrzennych i czasowych”, a więc poza granicami widzialnego Kościoła. Otóż w dokumencie tym znajdujemy stwierdzenie, że owa obecność i owo działanie „dotyczą nie tylko jednostek, ale społeczeństwa i historii, narodów, kultur, religii”⁶. Mogłoby się wydawać, że słowa te wyjaśniają znaczenie wyrażenia „różnego rodzaju i porządku pośrednictwa (*mediationes participatae*)”, użytego w RM 5, jako pośredniego uznania zbawczej wartości religii niechrześcijańskich⁷.

W stosunku do Vaticanum II *Redemptoris missio* oznaczałaby zatem kolejne stadium rozwoju dogmatycznego, a to ze względu na trzy momenty: 1) uznając wyraźnie pozaeklezyjalne działanie Ducha, nie tylko w sferze wewnętrznej człowieka, jak dotąd stwierdzano, ale także na zewnątrz; 2) dopuszczając możliwość, że działanie to dotyczy nie tylko bezpośrednio człowieka, ale także struktur i układów natury społecznej, w których on żyje; 3) przyznając tym strukturom i układom – między innymi również religiom – rolę „pośrednictw”.

Ale czy rzeczywiście jest to trafna interpretacja papieskiego dokumentu? W jaki sposób można to stwierdzić?

Aby rozstrzygnąć tę wątpliwość, należy przyrzeć się uważniej tekstowi encykliki *Redemptoris missio*. Otóż w wielu miejscach jest on opatrzony cytatami z dokumentów soborowych i innych, nie tylko mających wagę Magisterium, co wskazuje na to, że wyraźnym zamiarem Papieża jest potraktowanie go jako kontynuacji nauczania Vaticanum II i okresu posoborowego (por. RM 2). Zastanówmy się więc nad rzeczywistym zakresem i sposobem pozaeklezyjalnego działania Ducha Świętego,

et studiis eorum coelestibus quasi gratissimis dapibus ipse pascatur”; Beda, *Homilia I*, 105-125, (CCL 122) Turnholti: Brepols 1955, 151.

⁶ „*Praesentia et actio Spiritus non tantum singulos homines contingunt, sed et societatem et historiam, populos, culturas, religiones*”. Ioannes Paulus Pp. II, *Littera Encyclica Redemptoris Missio*: AAS 83 (1991) 273 (tekst pełny: 249-340). Cytuję wersję włoską oficjalnego tekstu łacińskiego. Jak się więc wydaje, przekład włoski nie zawsze oddaje wiernie tekst umieszczony w AAS.

⁷ RM nr 5: AAS 83 (1991) 254: „*Unica haec et universalis mediatio, nedum impedimento sit itineri ad Deum, via ab ipso Deo statuta, cuius rei plene conscius est Christus. Si non exclusae sunt mediationes participatae diversi generis et ordinis, hae attamen significationem trahunt et vim a mediatione Christi, nec pares haberi possunt nec perfectae*”.

analizując bliżej najbardziej znaczące fragmenty Encykliki, aby następnie przyrzeć się tekstom, do których ona się odwołuje. Pozwoli to ocenić w sposób obiektywny sens zawartych w niej wypowiedzi w odniesieniu do poprzedzającego ją Magisterium.

I. Działanie pozaeklezyjne Ducha Świętego według RM

Działanie Ducha świętego poza granicami Kościoła omówione jest w sposób szczególny w rozdziale trzecim, można jednak z pewnością powiedzieć, że nie tylko tam, nie brak bowiem nawiązań do tego tematu również w innych częściach dokumentu.

1. Teksty zawarte w dwóch pierwszych rozdziałach

Pierwsza grupa tekstów znajduje się w rozdziale pierwszym (*Jezus Chrystus jedynym Zbawicielem*). Zgodnie z cytowanym już nr. 5, mówiącym o jedynym pośrednictwie Chrystusa, Papież pisze: „Ludzie zatem mogą wejść w komunie z Bogiem wyłącznie za pośrednictwem Chrystusa, pod działaniem Ducha”. Pośrednictwo to jest jedyne i powszechne i „jest drogą ustanowioną przez samego Boga”⁸. Motyw „pośrednictw różnego rodzaju i porządku (*mediationes participatae*)” wprowadza Papież właśnie po tych stwierdzeniach.

Pod koniec następnego numeru, który skupia się na uznaniu wszelkiego rodzaju darów i bogactw duchowych, udzielanych przez Boga każdemu narodowi, Papież powraca do tego tematu, tym razem dając dosłowny cytat z Konstytucji *Gaudium et spes* (GS) 22. Jest to bardzo znany tekst, w którym Sobór uznaje, iż Duch Święty ofiarowuje wszystkim ludziom możliwość uczestnictwa w tajemnicy paschalnej⁹.

⁸ „*Homines ergo cum Deo communicare non possunt nisi per Christum, Spiritu Sancto movente*”: RM nr 5: AAS 83 (1991) 254.

⁹ RM nr 6: AAS 83 (1991) 255: „*Si ergo licitum et utile varios Christi mysterii aspectus considerare, oportet nunquam eius unitas omittatur. Dum tendimus ad inveniendam et aestimandam dona omne genus, praesertim divitias spirituales, quae Deus omni populo dedit, non possumus ea a Christo seiungere, qui in*

Jeszcze jeden cytat, również dosłowny, z tego samego tekstu GS znajduje się w nr. 10, tym razem w formie obszerniejszej. Aby zrozumieć jego tło, należy najpierw przypomnieć sobie to, co o zbawieniu jest powiedziane w nr. 9: że mianowicie są do niego powołani wszyscy ludzie „z łaski Bożej” – i tutaj Papież cytuje LG 13; ponadto jest powiedziane, że jest ono zawsze „darem Ducha”¹⁰. W nr. 10 zatem, który kontynuuje – w celu pogłębienia jej – myśl o relacji między łaską i powszechną propozycją zbawienia, nie tylko czytamy: „Łaska ta pochodzi od Chrystusa, jest owocem Jego ofiary i jest udzielana przez Ducha Świętego”, ale przytoczone jest właśnie GS 22, zacytowane w formie obszerniejszej niż uprzednio. W ten sposób podkreślone zostają dwa aspekty pozaeklezyjnego dynamizmu zbawczego: 1) możliwość działania łaski „w sercu każdego człowieka dobrej woli” – działania, które dokonuje się „w sposób niewidzialny”; 2) wspomniana już prerogatywa Ducha Świętego, polegająca na udzielaniu wszystkim uczestnictwa w tajemnicy paschalnej¹¹.

Rozdział drugi, poświęcony w całości tematowi Królestwa Bożego, zawiera co najmniej trzy odniesienia do pozaeklezyjnego działania Ducha Świętego. Pierwsze występuje w nr. 18, gdzie jest mowa o tym, że Królestwa Bożego nie można odłączać od Kościoła: po przypomnieniu ożywiającego, uświęcającego i odnawiającego działania Ducha Świętego w Kościele Papież zauważa, że „nie wykluczając wprawdzie działania Chrystusa i Ducha poza widzialnymi granicami...”, należy uznać konieczną i specyficzną rolę Kościoła. Warto tu zauważyć pewien szczegół: otóż tekst oficjalnej wersji łacińskiej rzeczywiście zawiera wielokropek – znak oznaczający przerwanie toku myśli – między wyrazami *extra visibiles* i *fines*, nie wspominając o Kościele, gdy tymczasem w oficjalnej wersji włoskiej dokumentu wielokropek nie występuje, wspomniany zostaje

medio stat divini salutis consilii. Sicut 'Filius Dei, incarnatione sua cum omni homine se univit', ita 'tenere debemus Spiritum Sanctum cunctis possibilitatem offerre ut, modo Deo cognito, huic paschali mysterio consocietur'. Pierwszy tekst w cudzysłowie jest wzięty z GS 2.

¹⁰ RM nr 9: AAS 83 (1991) 258: „*Ad hanc igitur catholicam Populi Dei unitatem omnes homines vocantur, ad eamque variis modis pertinent... sive fideles catholici... sive alii credentes in Christo... sive denique omnes universaliter homines gratia Dei ad salutem vocati*”. [...] *Salus, quae semper est Spiritus donum, exigit hominis cooperationem, ut et ipse se salvet at alios*”.

¹¹ Por. RM nr 10: AAS 83 (1991) 258-259.

natomiast Kościół¹². Słowa „poza granicami”, tym razem z wyraźnym wymienieniem Kościoła również w tekście łacińskim, powracają w nr. 20, jednakże z dodatkowym pogłębieniem: jest tu mowa o „zaczątkowej rzeczywistości Królestwa” także „poza granicami Kościoła, w całej ludzkości”, pod warunkiem, że żyje ona wartościami ewangelicznymi i „otwiera się na działanie Ducha, który tchnie, gdzie i jak chce”¹³.

2. Tematy i elementy rozdziału trzeciego

Rozdział trzeci, o symbolicznym tytule *Duch Święty głównym sprawcą misji*, jest szczególnie bogaty w wątki, które pozwalają wyraźniej ukazać cechy boskiego działania Ducha.

Encyklika przypomina w nr. 21, jak zbawcze dzieło Chrystusa ma być kontynuowane przez ludzi (Apostołów i Kościół) i mówi, że „w ludziach i przez ludzi” Duch Święty pozostaje „nadrzędnym podmiotem” jego doskonalenia „w duszy człowieka i w dziejach świata”¹⁴. Również tutaj jest to dosłowny cytat, tym razem z encykliki *Dominum et Vivificantem* (odtąd cyt. jako DoV) 42. Myśl ta zostaje następnie powtórzona kilka wierszy niżej: „Duch działa za pośrednictwem Apostołów”, jednakże z dodaniem słów: „ale równocześnie działa także w słuchaczach”. Inny cytat, z DoV 64, wyjaśnia sens tego działania w słuchaczach, mówiąc, że w ten sposób „Dobra Nowina przyobleka się w ciało ludzkich serc i sumień”¹⁵.

¹² RM nr 18: AAS 83 (1991) 266: „*Christus Ecclesiam, corpus suum, plenitudine bonorum donavit et opibus salutis: Spiritus Sanctus in ea habitat, suis donis et charismatibus eam vivificat, sanctificat, ducit et perpetuo renovat. Oritur inde necessitudo singularis et unica quae, quamvis opus Christi et Spiritus extra visibiles... fines non excludat, munus ei singolare et necessarium conferat*”. Tekst włoski w swojej oficjalnej wersji, ogłoszonej przez Editrice Vaticana, brzmi: „... nie wykluczając jednak działania Chrystusa i Ducha poza widzialnymi granicami Kościoła...”: *Redemptoris Missio. Lettera enciclica del Sommo Pontefice Giovanni Paolo II circa la permanente validità del mandato missionario*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1991, 23.

Podobnie w oficjalnej wersji polskiej (przyp. tłum.).

¹³ RM nr 20: AAS 83 (1991) 267.

¹⁴ RM nr 21: AAS 83 (1991) 268.

¹⁵ RM nr 21: AAS 83 (1991) 268: „*Spiritus per Apostolos operatur, sed simul etiam in auditoribus operatur; eo operante laetus nuntius in conscientiis cordibusque hominum corporatur ac per historiam diffunditur. In his omnibus Spiritus Sanctus dat vitam*”.

Nie będziemy się teraz zatrzymywać nad dodatkowymi rozważaniami Papieża w nr. 22-27 na temat relacji między Duchem Świętym a zadaniem Apostołów oraz, ogólniej, Jego związku z misjami¹⁶. Interesuje nas natomiast treść nr. 28, w którym można wyróżnić cztery ważne wątki tematyczne.

- Pierwszy dotyczy rodzaju i zakresu obecności Ducha: „w szczególny sposób” objawia się On w Kościele i w jego członkach, jednakże zarówno Jego działanie, jak i obecność „są powszechne, bez ograniczeń przestrzennych i czasowych”. Wypowiedź ta zaopatrzona jest w przypis zawierający odniesienie do DoV 53, który to tekst odsyła z kolei do GS 22 i LG 16¹⁷.
- Drugi skupia się na Vaticanum II: Sobór ukazuje, zdaniem Papieża, działanie Ducha (*opera Spiritus*) w różnych obszarach: „w sercu każdego człowieka poprzez «ziarna Słowa», w inicjatywach religijnych, w ludzkich wysiłkach skierowanych ku prawdzie, ku dobru, ku Bogu”. Do stwierdzenia tego dołączony jest przypis wskazujący na kilka miejsc AG i GS¹⁸. Z kolei wymienionych jest kilka sposobów działania Ducha wobec człowieka: udziela On mu światła i sił, dzięki Niemu człowiek dochodzi do pojmowania tajemnicy Bożego planu. W tym kontekście zostaje po raz trzeci powtórzony cytat z GS 22¹⁹.
- Trzeci: stale odnosząc się do GS, Papież stwierdza, iż Duch znajduje się „u samego źródła egzystencjalnych i religijnych pytań człowieka”, nieustannie przez Niego pobudzanego, a także u źródła „inicjatyw ludzkości będącej w drodze”. Przypis odsyła do DoV 54²⁰. Na tym właśnie tle Papież stwierdza, że obecność i działanie Ducha dotyczą nie tylko jed-

¹⁶ Por. RM 23-24, RM nr 6: AAS 83 (1991) 2.

¹⁷ Por. RM 28: AAS 83 (1991) 273 (przypis 35); DoV 53: AAS 78 (1986) 874-875 (przypis 225).

¹⁸ „... *in cuiusque hominis corde, 'per semina verbi', in inceptis etiam religiosis, in nisibus humanae industriae ad veritatem, ad bonum, ad Deum contendentibus*”; RM nr 28: AAS 83 (1991) 273 (przypis 36). Chodzi o nr. 3, 11, 15 dekretu *Ad gentes* oraz nr. 10-11, 22, 26, 38, 41, 92-93 konstytucji *Gaudium et spes*.

¹⁹ Oprócz GS 22 Papież wspomina w przypisie nr. 10 i 15 tejże Konstytucji: RM nr 28: AAS 83/4 (1991) 274 (przypis 37).

²⁰ Por. RM 28: AAS 83 (1991) 274 przypis 39; DoV 54: AAS 78 (1986) 875-876.

nostek, ale także, jak wspomniano wyżej, społeczeństwa, historii, narodów, kultur, religii²¹.

- I wreszcie czwarty wątek tematyczny: na pierwszym planie umieszczone zostaje działanie Chrystusa zmartwychwstałego, ukazane poprzez kilka zacytowanych dosłownie słów Soboru, ale także poprzez pewne odniesienia pośrednie. Cytując GS 38, Papież stwierdza, że Chrystus „działa w sercach ludzi mocą Ducha swojego”, a idąc za LG 17, AG 3 i 15, uznaje, że Duch zasiewa „ziarna Słowa, obecne w obrzędach i w kulturach”²².

Nr 29 podejmuje motyw Janowy, wspomniany już w nr. 19 w związku z autonomią Ducha, włączając dosłownie zdanie z AG 4, aby dojść do stwierdzenia, że Jego obecność działała już przed wyniesieniem Chrystusa do chwały²³. Szczególny jest w tym numerze przede wszystkim komentarz Papieża, wyrażony w pierwszej osobie, właśnie w związku z owymi początkowymi wypowiedziami: otóż podkreśla on, że wielokrotnie mógł stwierdzić zasadę działania Ducha w każdym czasie i miejscu i że stanowiła ona dla niego ideę przewodnią w jego spotkaniach z różnymi ludami.

W tym właśnie kontekście Jan Paweł II, wprowadzając temat relacji między Kościołem a religiami niechrześcijańskimi, podkreśla konieczność „szacunku dla działania Ducha Świętego w człowieku”; na tej samej stronie przypomina o spotkaniu międzyreligijnym w Asyżu (1987) jako potwierdzeniu jego osobistego przekonania, że „każdą autentyczną modlitwę

²¹ RM nr 28: AAS 83 (1991) 274: „*Utique Ecclesia scit hominem 'incessanter a Spiritu Dei motum...' Spiritus ergo origo est ipsius existentialis et religiosae interrogationis hominis... Praesentia et actio Spiritus non tantum singulos homines contingunt, sed et societatem et historiam, populos, culturas, religiones. Ex Spiritu enim, tamquam ex fonte, alta proposita proficiscuntur et incepta humani generis itinerantis...*”.

²² RM nr 28: AAS 83 (1991) 274: „*Christus... per virtutem Spiritus sui... 'in cordibus hominum' operatur... [...] Idem Spiritus Sanctus spargit 'semina Verbi' quae sunt in ritibus et in culturis, eaque recludit maturitatem in Christo*”. W odnośnym przypisie 42 następuje odesłanie do dokumentów soborowych; należałoby jednak zbadać, w jakiej mierze Papież podejmuje tu – czy też nie – to, co na temat ziaren Słowa powiedział Sobór.

²³ RM nr 29: AAS 83 (1991) 274: „*Ita Spiritus 'qui ubi vult, spirat' (Io 3,8) et 'iam in mundo operatur antequam Christus glorificaretur'...*”. Przypis 43 zgodnie z końcem cudzysłowu przywołuje właśnie AG 4.

wzbudza Duch Święty, tajemniczo obecny w sercu każdego człowieka”²⁴.

Ta ostatnia refleksja stanowi dla Papieża okazję do bliższego scharakteryzowania działania i roli Ducha w dziele zbawienia. Istotne są tu trzy momenty²⁵: 1) Duch, o którym Papież mówi, jest tym samym Duchem, który działał we wcieleniu i dziele odkupieńczym Chrystusa i nie sytuuje się w owej próżni, jaka według niektórych miałaby istnieć między Chrystusem a Słowem. 2) „Gdy Duch Święty działa w sercach ludzi i w dziejach narodów, w kulturach i w religiach, podejmuje On zadanie przygotowania do Ewangelii”. Również tutaj można zauważyć dziwną rozbieżność między włoską a łacińską oficjalną wersją tekstu: w tej pierwszej pojawia się dodatkowo wyrażenie „w dziejach narodów”, nieobecne w tekście AAS. Zdanie to kończy się odesłaniem w przypisie do nr. 16 Konstytucji *Lumen gentium*, poświęconego, jak wiadomo, tematowi *de non christianis*²⁶. 3) Efekt owego działania Ducha ma z konieczności odniesienie do Chrystusa, którego wcielenie – co zostaje potwierdzone po raz drugi – nastąpiło za pośrednictwem Ducha. W przypisie przywołane zostaje ponownie DoV 54²⁷. 4) To działanie Ducha ma charakter powszechny i jest tym samym działaniem zarówno wewnątrz Kościoła, jak i poza nim, podobnie jak jest to ten sam Duch, zarówno kiedy Jego działanie jest nastawione na ożywianie Kościoła, jak kiedy „rozsiewa (*tum cum seminat*) i rozwija swe dary we wszystkich ludziach i narodach...”. I jest to ten sam Duch, który prowadzi Kościół ku temu, aby odkrywał, rozwijał i przyjmował te dary poprzez dialog. Zdaniem Papieża „jakąkolwiek obecność Ducha” należy przyjmować pozytywnie, chociaż zadanie jej rozpoznawania należy do Kościoła.

²⁴ RM nr 29: AAS 83 (1991) 275: zdanie, umieszczone w cudzysłowie, jest wzięte z przemówienia wygłoszonego przez samego Papieża 22 grudnia 1986 r. do Kardynałów i Kurii Rzymskiej (por. AAS 79 [1986] 1089).

²⁵ Por. RM nr 29: AAS 83 (1991) 274-275.
Podobnie w oficjalnej wersji polskiej (przyp. tłum.).

²⁶ RM nr 29: AAS 83 (1991) 275: „*Quod Spiritus in cordibus hominum operatur, in culturis et in religionibus, ad evangelium praeparat*”. Tekst włoski brzmi natomiast: „Gdy Duch działa w sercu ludzi i w dziejach narodów, w kulturach i w religiach, pełni rolę przygotowania ewangelicznego”: *Redemptoris Missio. Lettera enciclica*, 35. (Podobnie w wersji polskiej – przyp. tłum.).

²⁷ Por. RM 29: AAS 83 (1991) 275 (przypis 48): DoV 54: AAS 78 (1986) 875-876.

3. Wzmianki w pozostałych rozdziałach

Istnieją na koniec pewne krótkie odniesienia do pozaeklezyjnego działania Ducha Świętego, rozsiane na pozostałych stronach Encykliki i dające się streścić następująco²⁸:

- W rozdziale piątym, poświęconym misyjnym drogom, Papież określa niechrześcijan – jednostki i narody – do których zwraca się misjonarz, jako tych, w których za sprawą Ducha Świętego istnieje już oczekiwanie, choć może ono być nieświadome. Dotyczy ono prawdy o Bogu, o człowieku i o drodze prowadzącej do wyzwolenia od grzechu i od śmierci (RM 45).
- Na stronach poświęconych dialogowi (RM 55-57) Papież koncentruje się jeszcze bardziej zdecydowanie na problemie ludzi, którzy nie znają Ewangelii, oraz na kwestii wartości wewnętrznych w ich tradycjach religijnych. W RM 55, mówiąc ogólnie o Bogu, wyraża pogląd, że staje się On obecny „na różne sposoby [...] nie tylko dla poszczególnych jednostek, ale także dla narodów poprzez ich bogactwa duchowe”, których świadectwem są religie, aczkolwiek zawierają one braki, niedostatki i błędy. Przypis do tego ostatniego stwierdzenia o charakterze negatywnym odwołuje się, poza encykliką *Ecclesiam suam* Pawła VI, ponownie do tekstów soborowych²⁹. Z kolei następuje cytat z Listu do Biskupów Azji (23 czerwca 1990), w którym Papież wypowiada się tak: wszystko, cokolwiek prawdziwego i świętego (*quidquid veri sacrique*) jest w tradycjach religijnych buddyzmu, hinduizmu i islamu, Kościół uznaje za „odblask tej prawdy, która oświeca wszystkich ludzi”. Możliwość otrzymania łaski i dostąpienia zbawienia przez Chrystusa „niezależnie od środków zwyczajnych” nie zmienia faktu „wezwania do wiary i chrztu, których Bóg pragnie dla wszystkich ludów”³⁰. Pa-

²⁸ Ograniczam się naturalnie do wzmianki o tych tekstach, które dotyczą tematu pozaeklezyjnego działania Ducha, pomijając inne, związane z działaniem Ducha w Kościele i w misjonarzach.

²⁹ Zwłaszcza że w odniesieniu do NA nie jest zaznaczony numer, w przeciwieństwie do AG, gdzie podane są numery 11 i 41. Zacytowany jest również dokument – nie mający charakteru Magisterium – ówczesnego Sekretariatu ds. Niechrześcijan *Stanowisko Kościoła wobec wyznawców innych religii: Rozważania i wskazania na temat dialogu i misji*: AAS 76 (1984) 816-828.

³⁰ RM 55: AAS 83 (1991) 302-303. List ten był skierowany do biskupów Azji z okazji V zgromadzenia plenarnego FABC („L'Osservatore Romano” z 18 lipca 1990).

pież potwierdza zatem to, co zostało już powiedziane w LG 14 i AG 7: że dla zbawienia konieczne są wiara, chrzest i Kościół³¹.

W RM 56 Papież, analizując argumenty przemawiające za dialogiem, podkreśla, że skłania do niego przede wszystkim szacunek dla tego, co w każdym człowieku sprawił Duch, który „tchnie, kędy chce”. To właśnie poprzez dialog Kościół pragnie odkrywać „ziarna Słowa”, „promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi”, a więc ziarna i promienie, które – jak mówi Encyklika – „znajdują się w poszczególnych osobach i w tradycjach religijnych ludzkości”³². Trzeba tu zauważyć pewien nie pozbawiony znaczenia szczegół: otóż każdemu ze wspomnianych motywów towarzyszy odsyłacz do dokumentów soborowych³³. Na koniec Papież wyraża pogląd, że inne religie stanowią dla Kościoła pozytywne wyzwanie „do odkrywania i rozpoznawania znaków obecności Chrystusa i działania Ducha”³⁴.

4. Streszczenie poruszonych przez Encyklikę problemów

Szczegółowa analiza tekstu Encykliki pozwala wyróżnić pewne elementy i problemy, na które warto zwrócić szczególną uwagę.

a. Powszechne działanie Ducha

Duch Święty jest „w szczególny sposób” obecny w Kościele i jego członkach, to znaczy w instytucji opartej na prawie boskim i w osobach stanowiących jej element. Działanie i obec-

³¹ Por. RM 55: AAS 83 (1991) 303-304 przypis 101.

³² „*in hominibus... necnon traditionibus religiosi hominum generis*”; RM 56: AAS 83 (1991) 304.

³³ Odnośnie do słów *semina Verbi* następuje odesłanie do AG 11 i 15, odnośnie do tematu *radium Veritatis* – do NA 2; RM 56: AAS 83 (1991) 304 przypisy 104 i 195.

³⁴ RM 56: AAS 83 (1991) 304. O religiach powiedziane jest dosłownie: „*Ceterae religiones bonam Ecclesiae provocationem quandam obiciunt*”.

ność Ducha można jednak dostrzec również „poza widzialnymi granicami Kościoła”, albo mówiąc prościej: „poza granicami Kościoła” (por. RM 19 i 20).

„Działania powszechnego” i „działania szczególnego” nie można jednak od siebie oddzielić: ich podmiotem jest zawsze ten sam Duch. Papież widzi w przynależności do Kościoła element decydujący dla szczególnego sposobu Jego obecności i działania – jakkolwiek nie jest to sposób wyłączny czy wykluczający inne sposoby. Dlatego właśnie owa obecność i działanie, będąc powszechne, nie mają ograniczeń natury przestrzennej czy czasowej (RM 28). Encyklika zwraca zatem uwagę na suwerenność Ducha w odniesieniu do miejsca i sposobu (*ubi et quomodo*) Jego działania i obecności, jak to wielokrotnie stara się podkreślić Papież, powołując się często na J 3 (np. w RM 20; 56).

b. Obecność i działanie Ducha w sferze wewnętrznej osób

Obecność i działanie Ducha poza granicami Kościoła dotyczą człowieka i jego wnętrza, rozumianego zarówno jako indywidualna osoba, jak i jako społeczność. Motyw ten jest w Encyklice szczególnie podkreślony: jest tam wiele razy mowa o Bożym działaniu „w sercu w sposób niewidzialny” (RM 10), „w duszy człowieka”, „w słuchaczach”, „w sumieniach ludzi” (RM 21), „w sercu każdego człowieka” (RM 28), „w sercach ludzi” (RM 29). Działanie to dokonuje się w sposób niewidzialny (RM 10) i tajemniczy (RM 29).

c. Działanie i obecność Ducha w bytach rozszerzonych

Co się tyczy aspektu społecznego Bożego działania, wypowiedzi Encykliki są bardziej złożone: wydaje się, jakby Papież chciał szczególnie zwrócić uwagę na działanie Ducha Świętego również w tym, co można by określić jako „rzeczywistości o charakterze społecznym”, a co Encyklika nazywa w różny sposób, mówiąc o działaniu czy o obecności Ducha „w inicjatywach religijnych”, „w ludzkich wysiłkach”, u źródła „inicja-

tyw ludzkości będącej w drodze”, „w obrzędach i w kulturach” (RM 28), „w kulturach i w religiach” (RM 29).

Warto tutaj zauważyć, że mówienie o inicjatywach religijnych nie jest tym samym, co mówienie o religiach, podobnie jak obrzędy są czymś innym niż ludzkie wysiłki. Jest to więc punkt, który wymaga szczególnej uwagi.

d. Ziarna Słowa i przygotowanie do Ewangelii

Między innymi właśnie w związku z tymi wypowiedziami nawiązują się odniesienia do tematu „ziaren Słowa” i „promienia Prawdy”, które to wyrażenia pochodzą z terminologii dokumentów soborowych. Ważne jest zatem ustalenie, czy ich obecność w wypowiedziach Encykliki dotyczących możliwego działania Ducha w strukturach społecznych pełni jedynie funkcję przypomnienia doktryny soborowej, czy też Papież zamierzał poszerzyć ich znaczenie, wskazując przez to na kolejne stadium rozwoju dogmatu.

Co się tyczy „ziaren Słowa”, to temat ten zostaje podjęty co najmniej trzykrotnie:

1. Na początku RM 28: Wprowadzając wątek działania Ducha Świętego w sercu człowieka „poprzez ziarna Słowa” oraz w innych rzeczywistościach (inicjatywach religijnych, ludzkich wysiłkach), Papież mówi wyraźnie: „Sobór Watykański II przypomina działanie Ducha...”. Chce zatem raz jeszcze przedstawić nauczanie soborowe, na co zresztą wskazuje odnośny przypis nr 36, zawierający odsyłacze do tekstów soborowych³⁵.
2. Kończąc ten numer, Papież pisze: „To także Duch zasiewa «ziarna Słowa», obecne w obrzędach”. W tej drugiej wzmiance opuszczony jest wątek działania w ludzkim wnętrzu, a wspomniana tylko, by tak rzec, sfera społeczna: mowa jest o obrzędach i kulturach. Poza tym Sobór nie jest wyraźnie cytowany w głównej części tekstu, lecz umieszczenie jego wypowiedzi w cudzysłowie i dodanie odpowiadającego temu zdaniu przypisu (nr 42) z kilkoma takimi samymi odsyłaczami, jak w przypisie 36, budzi pewne wątpliwości

³⁵ Por. AAS 83 (1991) 273 (przypis 36).

co do tego, czy Papież zamierzał przypomnieć tu tylko doktrynę soborową³⁶.

Porównanie dwóch wypowiedzi wskazuje zatem na pewną różnicę między nimi: z jednej strony działanie Ducha wydaje się zapośredniczane przez zasiew ziaren Słowa, który je umożliwia, z drugiej natomiast wygląda na to, że to Duch rozsiewa owe ziarna. Nie jest więc całkowicie jasne, czy ziarna Słowa są w relacji do Ducha Świętego przyczyną, czy też skutkiem Jego działania. Dochodzi tu jeszcze jeden moment szczególny: podczas gdy w pierwszej z dwóch wzmianek o ziarnach Słowa odnośny przypis zawiera bardzo wiele odniesień do tekstów soborowych (AG 3.1.15, GS 10-11.22.26.38.41.92-93), w drugiej wzmiankowane są LG 17, a z AG tylko nr. 3 i 15, jakkolwiek w obu tekstach chodzi o ten sam temat.

3. W RM 56 temat ziaren Słowa pojawia się wraz z tematem promienia Prawdy. Zdaniem Papieża są one obecne zarówno w ludziach, jak i w tradycjach religijnych. Kościół ma je odkrywać. Cechą szczególną tego fragmentu jest wysunięcie na pierwszy plan działania Kościoła. Tekst ten stanowi jednak w pełni kontynuację tekstów poprzednich: zawiera również odniesienia do Soboru, o czym świadczą przypisy 104-105³⁷. Nasuwa się tu pewna uwaga: Temat promienia Prawdy wystąpił już w RM 55, w związku z tym, „co jest prawdziwe i święte”, ale ten sam numer zawiera pewną cechę szczególną: już na początku Papież wskazuje na istnienie w religiach niechrześcijańskich również elementów negatywnych; czyni to, odwołując się między innymi do słów wziętych z przemówienia Pawła VI na Soborze (29 września 1963). Dopiero potem mówi o promieniu Prawdy, tym razem w postaci dosłownego cytatu ze swojego Listu do Biskupów Azji (23 czerwca 1990). Jak należy rozumieć relację między elementami negatywnymi a promieniem Prawdy? Odpowiedź na to pytanie da się być może znaleźć, analizując dokładnie teksty zacytowane przez Papieża w tym numerze³⁸.

³⁶ Por. AAS 83 (1991) 273 (przypis 36), 274 (przypis 42).

³⁷ Por. AAS 83 (1991) 304 (przypisy 104 i 105).

³⁸ Por. *List do Biskupów Azji z okazji V zgromadzenia plenarnego FABC*, w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XIII/1 (1990), Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1990; *Summi Pontificis* (= PP. Pauli VI) *Allocutio* (29 września

Z tematem ziaren Słowa wiąże się wątek przygotowania do Ewangelii, czyli do dojrzałości w Chrystusie. W RM 29, jak widzieliśmy, Papież stwierdza, że działanie Ducha Świętego w sercu ludzi, w kulturach i religiach „przygotowuje do Ewangelii”. Jest to znowu wyrażenie zaczerpnięte z terminologii soborowej, jak potwierdza przypis 47, odwołujący się do LG 16³⁹.

e. Duch Święty a modlitwa

Na koniec trzeba zauważyć, że podejmując – wprawdzie skrótowo – temat relacji między Kościołem a religiami niechrześcijańskimi (RM 29), Papież stwierdza jako swoje osobiste przekonanie, że każda modlitwa jest wzbudzana przez Ducha Świętego, właśnie mocą Jego obecności w sercu człowieka.

Stwierdzenie to jest ważne z kilku powodów. Papież mówi, że wydarzenie w Asyżu potwierdziło jego osobiste przeświadczenie. Otóż jest rzeczą istotną ustalenie, czy mówiąc tak, zamierzał wskazać następny krok w rozumieniu relacji między Kościołem a religiami niechrześcijańskimi i określić, jakiego rodzaju ma to być krok, czy też raczej chciał po prostu wyrazić własny, oparty na doświadczeniu osobisty pogląd. Dla Soboru kwestia postawy Kościoła wobec niechrześcijan (*De habitudine Ecclesiae ad non-christianos*) nie jest sprawą o charakterze doktrynalnym, lecz ujętą w Deklaracji *Nostra aetate* w celu czysto duszpasterskim. Jak wiadomo, dokument ten został sporządzony jako praktyczny załącznik do Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*, zawierającej zasady doktrynalne (LG 16)⁴⁰. Skoro zatem Papież przedstawia pewną tezę jako własny pogląd, to pojawia się pytanie, czy działa z zamiarem wykonywania swego Magisterium, czy też prezentuje jedynie swój osobisty sposób widzenia? Należy więc zanalizować tekst jego przemówienia z 22 grudnia 1986 r., którego fragment jest za-

1963) w: AAS 55 (1963) 858. Tekst jest zacytowany wraz z fragmentami dokumentów soborowych: por. AAS 83 (1991) 303 (przypis 100).

³⁹ Por. AAS 83 (1991) 275 (przypis 47).

⁴⁰ Odnośnie do charakteru i celu deklaracji *Nostra aetate* por. AS III/VIII 649-651. Zob. także: I. Morali, *Grazia, salvezza e religioni secondo la dottrina del Concilio Vaticano II. Memorandum per la Teologia delle Religioni* (I), „Revista Española de Teología” 64/3 (2004) 370-372 (pełny tekst: 343-396); (II): 64/4 (2004) 558-559 (pełny tekst: 527-578).

cytowany dosłownie w owym ważkim papieskim stwierdzeniu, aby zobaczyć, czy lektura owego przemówienia nie może pomóc w rozstrzygnięciu tej kwestii⁴¹.

II. Tło papieskich wypowiedzi

Encyklika zawiera szereg odniesień – przede wszystkim do dokumentów soborowych, do których dochodzi encyklika *Dominum et Vivificantem* (1986); następnie są tu dokumenty mniejszej wagi, które jednak, cytowane w głównym tekście Encykliki, zdają się mieć szczególne znaczenie. Dotyczy to zwłaszcza Przemówienia do Kardynałów i Kurii Rzymskiej (22 grudnia 1986), Listu do Biskupów Azji (23 czerwca 1990), a także przemówienia Pawła VI z okazji otwarcia II sesji Soboru Watykańskiego II (29 września 1963).

Zanim przyjrzymy się dokumentom soborowym, warto spojrzeć na niektóre stronicie Encykliki o Duchu Świętym oraz tych tekstów, które określiłam jako mniej ważne.

1. Teksty niesoborowe

1.1. Odesłania do encykliki *Dominum et Vivificantem* (1986)

Papież stwierdza otwarcie, że encykliką tą nie zamierza zgłębić do końca bogatej nauki o Duchu Świętym ani tym bardziej opowiadać się za jakimiś hipotezami dotyczącymi rozwiązań problemów dotąd otwartych, lecz pragnie rozwijać świadomość Kościoła w tej dziedzinie⁴².

Z encykliki *Dominum et Vivificantem* Papież cytuje, jak wdziliśmy, szczególnie numery 42, 53, 54 i 64, które zechcemy niżej pokrótce zanalizować.

⁴¹ Por. *Ad Patres Cardinales et Praelatos familiae ipsius Domini Papae necnon Romanae Curiae, imminente Nativitate D.N. Iesu Christi coram admisso* (22 grudnia 1986), w: AAS 79 (1987) 1089.

⁴² Ioannes Paulus PP. II, *Dominum et Vivificantem*: AAS 79 (1986) 809-900; zob. zwłaszcza nr 2, 812-813.

Włączone w drugiej części dokumentu DoV 42 skupia się na objawieniu i obecności Ducha Pocieszyciela, podkreślając Jego podstawowe aspekty⁴³:

- Duch Święty został definitywnie objawiony przez Chrystusa zmartwychwstałego, którego słowa potwierdzają to, co zostało już zapowiedziane w Wieczerniku przed Męką. „Staje się [On] obecny w pełni swojej Boskiej podmiotowości”, a Jego obecność urzeczywistnia się w tajemnicy paschalnej. Jakkolwiek więc działał On już w dziele stworzenia i w ciągu dziejów Starego Przymierza, „staje się obecny w nowy sposób”.
- Duch Święty jest zatem Tym, który kontynuuje „zbawcze dzieło” poprzez działanie zlecone przez Chrystusa Apostołom i Kościołowi.
- Duch Święty pozostaje jednak, także względem tych pośredników, „pierwszym i nadrzędnym podmiotem” owego dzieła, które dokonuje się „w duszy człowieka i w dziejach świata”. Stąd również słowa z J 3,8 na potwierdzenie Jego pełnej autonomii.
- Działanie Ducha, implikowane w działaniu Apostołów i Kościoła, dotyczy sfery ludzkiego wnętrza: Duch jest prawdziwie światłem serc, to znaczy sumień, i pod Jego wpływem (*Consolatore movente*) dokonuje się „nawrócenie serca ludzkiego”. Tematowi sumienia poświęcony jest między innymi następny numer z wyraźnym odesłaniem do GS 16⁴⁴.

W części trzeciej włączone są natomiast cytaty z nr. 53, 54 i 64 Encykliki o Duchu Świętym.

W DoV 53 powraca temat działania Ducha Świętego od początku, postrzegany jednak zawsze w ścisłym związku z tajemnicą Wcielenia i Odkupienia. Działanie to obejmuje wierzących w mającego przyjść Chrystusa. Na tym tle Papież odwołuje się do chrystologicznego i eschatologicznego charakteru łaski działającej w chrześcijanach, uznając jednak konieczność poszerzenia perspektywy odnośnie do autonomii działania Ducha⁴⁵.

⁴³ Por. DoV 42: AAS 78 (1986) 857.

⁴⁴ Por. DoV 43: AAS 78 (1986) 859 (przypis 166).

⁴⁵ DoV 53: AAS 78 (1986) 874-875: „*Sed sempre respectu magni iubilaei, etiam latius prospicere debemus et 'altum' petere, scientes 'spiritum (ventum) spirare ubi vult', secundum imaginem, qua usus est Iesus in colloquio cum Nicodemo*”.

Sens tej wypowiedzi wyjaśnia następane zdanie, gdzie Papież wyraża pogląd, że Sobór chciał powiedzieć w GS 22 „o działaniu Ducha Świętego również «poza» widzialnym ciałem Kościoła”. Trzeba jednak odnotować pewien szczegół: przypis kończący dosłowny cytat z Konstytucji duszpasterskiej zawiera również odniesienie do LG 16⁴⁶.

DoV 54 i 64 podejmują, jakkolwiek z różnym położeniem akcentów, temat relacji między działaniem Ducha a wnętrzem człowieka. DoV 54 pokazuje, jak obecność Boża we wnętrzu człowieka nie narusza w żadnym razie absolutnej transcencji Ducha⁴⁷. Obecność Boża w świecie urzeczywistnia się w nowy i widzialny sposób w Chrystusie, w którym ukazuje się prawdziwie łaska; właśnie na tle tego ukazania się Papież określa Ducha jako „wszelkie zbawcze działanie Boga w świecie”⁴⁸. DoV 64 określa Ducha Świętego w szczególności jako nowego Poczyciela, ponieważ to za sprawą Jego działania „Dobra Nowina przyobleka się w ciało ludzkich serc i sumień i rozszerza się w historii”⁴⁹.

1.2. Przemówienie do Kardynałów i Kurii Rzymskiej (22 grudnia 1986)

Przemówienie to zostało wygłoszone w języku włoskim, a jego głównym wątkiem było przypomnienie Dnia modlitwy o pokój w Asyżu 27 października tegoż roku.

Dla zrozumienia sensu cytatu, dotyczącego relacji między modlitwą a Duchem Świętym, konieczna jest krótka dygresja na temat treści owego przemówienia, wskazująca na jego główne punkty. Papież mówi o wynikającej z aktu stworzenia jedności rodzaju ludzkiego i jedności zbawczego dzieła Chrystusa. Różnice, głównie natury religijnej, zostają więc sprowadzone do sfery ludzkiej, nie boskiej, i Papież wyraża nadzieję, że zostaną one przezwyciężone, tak że możliwe będzie urzeczywistnienie zamysłu jedności, który przyświeca idei stworzenia. Po-

⁴⁶ DoV 53: AAS 78 (1986) 875 (przypis 225).

⁴⁷ DoV 54: AAS 78 (1986) 875.

⁴⁸ DoV 54: AAS 78 (1986) 876.

⁴⁹ Por. DoV 64: AAS 79 (1986) 392.

mimo podziałów, których wyrazem są religie, ludzie – nawet nie będąc tego świadomi – mocą Wcielenia „są włączeni w wielki i jedyny plan Boży w Jezusie Chrystusie”⁵⁰.

Oparta na dziele stworzenia i odkupienia jedność pozostawia ślad „w żywej rzeczywistości ludzi, również należących do różnych religii”. Tym tłumaczy się zdaniem Papieża skierowane przez Sobór zaproszenie do „odkrywania i poszanowania ziaren Słowa, obecnych w tych religiach” – zdanie, opatrzone w przypisie odniesieniem do AG 11. Papież uważa również, iż „rzeczywistą i obiektywną wartość” dążenia do jedności jednego Ludu Bożego, jakie zostało wyrażone w LG 15, można dostrzec w owym Dniu w Asyżu⁵¹.

Dążenie to, w sferze relacji między religiami i dialogu międzyreligijnego, jest według Papieża sformułowane w Deklaracji *Nostra aetate*, którą jednak należy czytać „w kontekście Konstytucji *Lumen gentium*”⁵². W dalszym ciągu Papież omawia ważne ustępy tej deklaracji, wskazując, że dokument soborowy uczy „cenić różne religie niechrześcijańskie, w owych ogólnych ramach naszej zasadniczej jedności, ale podkreślając też autentyczne wartości, które je wyróżniają...”⁵³.

Dlatego Dzień modlitwy w Asyżu jest „widzialnym wyrazem tych wypowiedzi Soboru Watykańskiego II”; z drugiej strony stanowi on zachętę do przyjrzenia się na nowo, „bardziej otwartymi i wnikliwymi oczyma”, soborowemu nauczaniu.

Refleksję nad modlitwą należy umieścić na takim właśnie tle, sprowadza się ona zaś do trzech istotnych stwierdzeń: Modlitwa o pokój w Asyżu jest „przedziwnym zmanifestowaniem owej jedności”, o której Papież tuż przedtem mówi. To tutaj Jan Paweł II poza stwierdzeniem, w oparciu o Rz 8,26-27, „wpływu Ducha na modlitwę”, dodaje zdanie, włączone potem do RM 29, mówiące o relacji między modlitwą a tajemniczą obecnością Ducha Świętego w sercu każdego człowieka⁵⁴.

Kończąc to przemówienie, Papież wyjaśnia, że chciał w ten sposób zachęcić do „refleksji nad niezwykłym wydarzeniem”

⁵⁰ Por. AAS 79 (1987) 1084-1985 (nr 4-5).

⁵¹ Por. AAS 79/8 (1987) 1986 (nr 7).

⁵² AAS 79 (1987) 1986 (nr 7-8).

⁵³ AAS 79 (1987) 1986-1087 (nr 8).

⁵⁴ Por. AAS 79 (1987) 1986, 1089 (nr 11).

Asyżu, a to w celu głębszego przygotowania obecnych do świąt Bożego Narodzenia⁵⁵.

1.3. List do Biskupów Azji (23 czerwca 1990)

List ten, przywołany w RM 55, skupia się na wielkich wyzwaniach, którym musi stawić czoło Kościół Azji. Z tego bogatego treściowo wystąpienia RM cytuje punkt 4, dotyczący zaangażowania na rzecz ewangelizacji, które Papież uważa za konieczne (*imperative*). Głoszenie Dobrej Nowiny jest szczególnym wyzwaniem (*special challenge*) w spotkaniu z innymi religiami. W tej właśnie sprawie wypowiada Papież słowa, powtórzone potem w RM. Ustęp ten zaopatrzony jest w dwa przypisy: jeden z odniesieniem do J 14,6 i NA 2, drugi – do AG 7⁵⁶. Fragment zacytowany przez RM kończy się ważną refleksją na temat Kościoła, który należy uważać za jedyną drogę zbawienia. Mylne jest zatem mniemanie, jakoby jego misję można było sprowadzić do pomocy niechrześcijanom w tym, aby byli oni lepszymi wyznawcami własnej religii⁵⁷. Ramy wszystkich tych rozważań stanowi więc niewątpliwie nauczanie soborowe.

1.4. Wystąpienie soborowe Pawła VI (29 września 1963)

Przemówienie Pawła VI jest zacytowane, jak wspomniałam, w RM 55 w celu podkreślenia faktu, że w religiach niechrześcijańskich zawarte są również pewne elementy negatywne. Papież Montini zwraca się do ojców soborowych z okazji otwarcia drugiej sesji Vaticanum II. Chodzi tu zatem o zakrojone na dużą skalę przemówienie na temat roli i misji Kościoła oraz związanych z tym zadań, jakie Sobór winien rozwiązać celem wsparcia jego posłannictwa w świecie. Sobór nie ogłosił jeszcze w owym

⁵⁵ Por. AAS 79 (1987) 1986, 1090 (nr 12).

⁵⁶ Por. *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XIII/1 1653-1654 (nr 4).

⁵⁷ „Jest zaprzeczeniem prawdziwego charakteru Ewangelii i Kościoła wysuwane przez niektórych twierdzenie, że Kościół stanowi tylko jedną spośród dróg zbawienia i że jego misja wobec wyznawców innych religii powinna polegać jedynie na okazywaniu im pomocy w tym, aby byli lepszymi wyznawcami owych religii”; *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XIII/1, 1654 (nr 4).

czasie Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* i stąd był to bardzo poważny problem dla ojców soborowych.

Dlatego, mówiąc o spojrzeniu Kościoła sięgającym poza jego granice (*ultra christiana castra*), Papież przypomina, jak powinien on patrzeć na inne religie, które zachowują poczucie i wyobrażenie jedyne Boga będącego źródłem Opatrzności, a także ze szczerą pobożnością praktykują kult. W religiach tych, zauważa, Kościół dostrzega nie bez bólu „braki, niedoskonałości i błędy”, traktując jednak z należyтым szacunkiem wszystko, „co w nich jest prawdziwe, dobre i godne człowieka”⁵⁸. Jest to więc sąd wyważony i roztropny, uprzedzający zajęcie przez Sobór stanowiska w tej materii.

2. Nauczanie kierujące się tekstami soborowymi

2.1. Spojrzenie ogólne

W przypadku dokumentów, do których odwołuje się RM, mówiąc o działaniu Ducha Świętego poza Kościołem, chodzi w większości o teksty o charakterze doktrynalnym. Jest to bezpośrednio oczywiste w odniesieniu do LG; z dokumentu tego, ogłoszonego jako konstytucja dogmatyczna, RM cytuje przede wszystkim fragmenty zawarte w nr. 13-17, które należą do rozdziału drugiego, dotyczącego Ludu Bożego. Najbardziej znaczącym z tych tekstów i najczęściej cytowanym przez RM jest LG 16 – ustęp, w całości poświęcony przez Sobór niechrześcijanom. Dekret AG ma natomiast charakter doktrynalny tylko w swojej pierwszej części i to do niej należą niemal wszystkie numery cytowane przez RM (Ag 3-7).

Jeśli chodzi o Deklarację NA, która, jak wspomniałam, nie jest dokumentem doktrynalnym, lecz duszpasterskim, to poza ogólną wzmianką RM cytuje jej nr 2.

Tekstem cytowanym najczęściej (co najmniej czterokrotnie w partiach RM, które tu analizujemy) jest GS 22, ustęp o znacznym bogactwie doktrynalnym w związku ze swoją treścią chrystopologiczną. Znajduje się on przy końcu pierwszego rozdziału tej konstytucji, poświęconego godności osoby ludzkiej. Kolejny

⁵⁸ AAS 55 (1963) 858: „... *quidquid veri, boni et humani apud ipsas*”.

pod względem ważności jest nr 38, mówiący o ludzkiej aktywności doprowadzonej do doskonałości w misterium paschalnym.

2.2. Istotne elementy nauczania soborowego

Ponieważ poświęciłam niedawno szczegółowe studium analizie doktryny soborowej w przedmiocie łaski, religii i zbawienia, ograniczam się tutaj do wskazania pewnych wątków tam zawartych, przydatnych dla naszego tematu⁵⁹.

RM zwraca szczególną uwagę na soborowy temat *ziaren Słowa*. Jak miałam okazję pokazać we wspomnianym studium, ojcowie soborowi posługiwali się tym motywem patrystycznego pochodzenia, interpretując go zawsze w sensie przygotowania do Ewangelii i kładąc przede wszystkim nacisk na relację między działaniem Słowa a tym zasiewem. Nie ma najmniejszej wątpliwości co do tego, że rozumieli oni owe ziarna jako *bogactwa naturalne*. Z drugiej strony, ów motyw *promienia Prawdy* uważany jest za należący do tej perspektywy. W końcu Sobór nie stwierdza nigdzie, ani że religie niechrześcijańskie są zianami Słowa, ani tym bardziej że są promieniem Prawdy. Mówiąc prościej, uważa, że owo „coś”, uwidoczniające się przede wszystkim w osobach, może pełnić rolę przygotowania do Ewangelii i że nierzadko sposoby działania, normy moralne i doktryny mogą stanowić odbłask owego promienia Prawdy. To oznacza, że Sobór w żadnym razie nie wyraża pozytywnej oceny *tout court* religii niechrześcijańskich, lecz ogranicza się do zasygnalizowania możliwości, że w świecie niechrześcijańskim można znaleźć elementy ważne, zawsze jednak tylko w ramach wartości naturalnych. Z drugiej strony ukazane zostało dokładnie, jak Sobór poprzez doktrynę o przygotowaniu do Ewangelii odrzuca tezę rozpowszechnioną w pewnych kręgach teologicznych, według której religie te są „drogą do zbawienia”⁶⁰.

Podczas jednak gdy w takich tekstach, jak LG 16, Sobór mówi przede wszystkim o zbawczej dynamice łaski w odniesieniu do wszystkich osób, to AG 3 – dekret ten został opub-

⁵⁹ Odnośnie do wszystkich szczegółów odsyłam do moich dwóch wzmiankowanych już wyżej prac: por. przypis 40. Dłużej zatrzymam się natomiast na GS 22, a to ze względu na wagę tego cytatu.

⁶⁰ Por. I. Morali, *Grazia, salvezza e religioni* II, art. cyt., 563-570.

likowany w rok po LG – prezentuje akcent bardziej społeczny, wprowadzając pojęcie *incepta religiosa*. W każdym razie wspomnienie o takich inicjatywach następuje zawsze w ramach doktryny przygotowania do Ewangelii, jako o inicjatywach ludzkich, a nie nadprzyrodzonych, które zatem wymagają oświecenia i uzdrowienia przez Chrystusa⁶¹. Zresztą LG 14 wskazuje na jedyne pośrednictwo Chrystusa jako „drogi zbawienia” *par excellence* i nie jest przypadkiem, że prawda ta, zdecydowanie wyrażona w tekście, zostaje z takim samym naciskiem powtórzona w AG 7, który to fragment jest również zacytowany przez RM.

Jak wspomniałam, GS 22 jest tekstem o dużym ładunku treści chrystologicznej. Można w nim wyróżnić głównie dwa punkty: 1) Jednym z nich jest zależność doktrynalna od LG 16, o czym przypomina również przypis⁶²: otóż przedstawiona jest tu, jakkolwiek nieco innymi słowami, ta sama myśl, która została zawarta w konstytucji dogmatycznej – że to Bóg swoją łaską działa „w sercu w niewidzialny sposób”. 2) W tych ramach, które określiliśmy jako zależność doktrynalną, sytuuje się zdanie, szereg razy cytowane przez RM, podkreślające niejako obowiązek (*tenere debemus*) uznania roli Ducha Świętego, polegającej na udzieleniu wszystkim ludziom możliwości uczestnictwa w misterium paschalnym. Gdy jednak w LG 16 akcent pada głównie na łaskę i jej wpływ na człowieka dobrej woli, to tutaj uwaga przesuwana się na stosunek, jaki zachodzi między tą łaską a działaniem Ducha Świętego, który, jak mówi AG 4, działa już przed wyniesieniem Chrystusa do chwały⁶³.

Zacytowany przez Encyklikę ustęp GS 38 również porusza temat działania Bożego w sercach, tym razem jednak w celu uwydatnienia głębokiej więzi między działaniem Chrystusa i działaniem Ducha: Chrystus staje się obecny we wnętrzu człowieka „przez moc swojego Ducha”.

⁶¹ Por. I. Morali, *Grazia, salvezza e religioni* II, art. cyt., 550-551.

⁶² Por. GS 22 (przypis 31).

⁶³ Warto zauważyć, że przypis 36 do nr. 10 schematu II (który potem stał się nr. 16) konstytucji *Lumen gentium* zawierał krótkie wyjaśnienie, w którym obok roli Chrystusa wspomniana była także rola Ducha: „*Doctrina in hoc fundatur quod Christus pro omnibus mortuus est, sicque eos obiective redemit, et missione Spiritus sui omnes ad Regnum suum vocat et dirigit*”; AS III/I, 221; zob. poza tym: I. Morali, *Grazia, salvezza e religioni* I, art. cyt., 354-355.

Wnioski

Lektura głównych ustępów, które encyklika *Redemptoris missio* poświęca działaniu Ducha Świętego poza obrębem Kościoła, kazała mi poruszyć wielorakie wątki, a to celem ukazania szerokich ram w postaci tekstów i dokumentów, stanowiących podłoże papieskiej refleksji. Refleksja ta zawiera przede wszystkim kilka ważnych stwierdzeń, a mianowicie: 1) Religii niechrześcijańskich jako takich nie można uważać za dzieło Ducha Świętego. Papież wyraźnie przyznaje, że są w nich zawarte elementy negatywne. 2) Zamiarem Papieża jest przypomnienie soborowej interpretacji doktryny o „ziarnach Słowa”, w myśl której religie te składają się z prawd i wartości naturalnych. W ten sam sposób należy rozumieć temat „promienia Prawdy”, w którym Sobór widzi odbłask Prawdy oświecającej każdego człowieka, nie zaś samą Prawdę. Ziarna Słowa nie są więc oznaką ewentualnych objawień nadprzyrodzonych, lecz wyrazem ludzkiego wysiłku zmierzającego do wzniesienia się ku Bogu. 3) Refleksje Papieża nie dystansują się więc od opinii o „przygotowaniu do Ewangelii”, którą wyraża Sobór, mówiąc o tym, co pozytywnego można znaleźć zarówno w osobach, jak i w rzeczywistościach społecznych.

Na podstawie tych trzech punktów Papież przedstawia ponownie spójną doktrynę działania Ducha Świętego w ludzkim wnętrzu jako działania ukrytego i tajemniczego. Przez powtórzenie cytatu z GS 22, ale także przez odniesienie do LG 16 (do którego zresztą odnosi się tenże fragment GS) uznane zostaje działanie łaski w każdym człowieku i możliwość jego zbawienia – niezależnie od tego, czy znajduje się on, czy też nie, w obrębie widzialnego Kościoła.

Ponieważ osoba – człowiek, w którym działa łaska – ma naturę społeczną, logiczną konsekwencją owej Bożej działalności jest, zdaniem Papieża, obecność i działanie Ducha w tym, co nazwaliśmy „bytami poszerzonymi”. To przecież we wnętrzu człowieka mają swoje źródło religijne inicjatywy, kultury i rytuały. I podobnie jak nie wszystko, co znajduje się w tym wnętrzu człowieka, ma charakter duchowy i jest owocem Bożego działania w nim, tak też uzasadnione jest założenie, że z wynikiem Bożego działania nie należy utożsamiać całości wytworu owego ludzkiego wnętrza, lecz tylko pewne jego elementy. Raz jeszcze trzeba zatem powtórzyć, że nie ma żadnych prze-

słanek ku temu, by sądzić, iż Papież dopuścił możliwość, że takie „byty poszerzone”, w których wyraża się duch ludzki, są same w sobie pośrednictwami, drogami zbawienia. Gdyby pojęcie „pośrednictwa”, zastosowane do religii niechrześcijańskich w RM 5, miało być rzeczywiście interpretowane w takim sensie, jak to uważają pluraliści, to znaczy jako alternatywa względem owej jedynej i wyłącznej drogi zbawienia, którą jest Chrystus, to trzeba by uznać, że Papież zechciał w swoim nauczaniu zerwać łączność z linią Vaticanum II. Przypuszczenie takie jest zaś absolutnie nie do przyjęcia.

Z historyczno-teologicznego punktu widzenia można natomiast zapytać o to, czy wybór słowa „pośrednictwo” okazał się właściwy – a to z dwóch istotnych przyczyn: 1) Chodzi tu o termin, którego znaczenie jest kompromisem wytworzonym przez interpretację wynikłą w trakcie dwudziestowiecznej dyskusji teologicznej. Wprowadzony początkowo przez Karla Rahnera, w pewnym sensie jako uzasadnienie koncepcji tymczasowej prawowitości religii niechrześcijańskich, stał się on już u Schlettego, ucznia Rahnera, synonimem „drogi paralelnej” do drogi Chrystusa, otwierając w istocie bramę dla też o charakterze relatywistycznym⁶⁴. W tym sensie użycie tego słowa w odniesieniu do religii niechrześcijańskich było niezbyt wskazane. 2) Jak pokazuje deklaracja *Dominus Iesus*, termin „pośrednictwo uczestniczące” wymaga pogłębienia. Otóż występuje on w tekście LG 62, mówiącym o roli Maryi⁶⁵. Jak już zwróciłam uwagę w swojej wcześniejszej pracy, w trakcie redagowania tego mariologicznego tekstu ojcowie soborowi zgłaszali wielorakie interwencje, podkreślające jedyne pośrednictwo Chrystusa w porównaniu z rolą, jaką można przyznać Maryi, określoną terminem współdziałania uczestniczącego (*cooperatio participata*)⁶⁶. Miejsce, jakie Matka Boża zajmuje w spełnieniu zbaw-

⁶⁴ Por. H.R. Schlette, *Die Religionen als Thema der Theologie*, („Quaestiones Disputatae” 22) Freiburg: Herder Verlag 1963; *Die Konfrontation mit den Religionen. Eine philosophische und theologische Einführung*, Köln: Bachem Verlag 1964; *Colloquium salutis – Christen und Nichtchristen heute*, Köln: Bachem 1965.

⁶⁵ Por. DJ 14 (przypis 43).

⁶⁶ Por. I. Morali, *Salus infidelium: sondaggio storico su un tema classico*, w: *La salvezza degli altri. Soteriologia e religioni*. M. Gronchi, Cinisello Balsamo (red.) (Mi): San Paolo 2004, 48 (przypis 71); F. Gil Hellín, *Concilii Vaticani II Synopsis*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1995, 591 (IV, nr 62).

czego planu, jest istotnie szczególne: jest ona uczestniczką dzieła Zbawiciela i Pośrednika (*socia redemptoris et Mediatoris*). Rola ta nie ma ani precedensu, ani analogii.

Otwarte pozostaje zatem pytanie, jak można określenie, samo w sobie odnoszące się wyłącznie do przypadku Maryi, przystosować do sytuacji religii niechrześcijańskich. Takie jego użycie nie jest bezpośrednio oczywiste, a wyrażenie w RM nie pokrywa się przedmiotowo z użytym w LG 62. Ponadto fakt, że Sobór w sposób wyraźnie zamierzony uznaje Chrystusa za jedynego Pośrednika, nie jest w żadnym razie czymś przypadkowym, lecz stanowi centralny punkt doktryny, którego jakiś ewentualny kolejny etap ewolucji dogmatu nie może ominąć czy zrelatywizować.

Inna uwaga dotyczy łaski, przez którą Duch działa w ludziach: jest to zawsze łaska Chrystusa – ta sama, która działa w Kościele, jakkolwiek sposób, w jaki Duch jest obecny i działa w Kościele, stanowi zawsze coś „szczególnego” względem tego, który realizuje się poza granicami Kościoła. Wyrazem tego szczególnego charakteru są sakramenty, gdy tymczasem ani owych religii jako takich, ani ewentualnych pozytywnych wartości, które można w nich odkryć, nie można traktować na równi z sakramentem. Poza widzialnymi granicami Kościoła Duch Święty jest obecny i działa bezpośrednio w konkretnych osobach i poprzez ludzkie wnętrza Jego działanie ma skutki o charakterze społecznym, przy czym jednak struktury społeczne jako takie nie są dziełem Ducha. Przyjmując takie utożsamienie, trzeba byłoby w konsekwencji uznać, że na przykład księgi zawierające niechrześcijańską tradycję religijną mają walor objawienia, analogicznie do naszego Pisma Świętego.

Jest zatem nadinterpretacją przypisywanie Janowi Pawłowi II zamiaru wyjścia poza stanowisko Soboru i wyznaczenia tą encykliką nowego etapu w doktrynalnym rozwoju oceny roli religii niechrześcijańskich w ekonomii zbawienia. Zapewne, powierzchowna lektura słów Papieża, pomijająca z wielości odniesień to, co stanowi podstawę jego wypowiedzi, może prowadzić do takich wniosków. Natomiast dokładna analiza tekstu Encykliki w ramach, w których został on sformułowany, nie pozostawia najmniejszej wątpliwości co do tego, że Papież zamierzał zdecydowanie trwać przy wskazaniach Soboru, na który wielokrotnie w tym dokumencie wyraźnie się powołu-

je. Nie byłoby też uzasadnione wyobrażenie, że Jan Paweł II chciał wykorzystał niektóre tylko orzeczenia soborowe, wyodrębniając je z całości doktryny i wypaczając czy zmieniając ich funkcję.

Niewątpliwie, w porównaniu z suchym językiem dokumentów soborowych styl Encykliki, bardziej narracyjny niż chłodno doktrynalny, przejawia w widoczny sposób większą swobodę ekspresji. Na wielu analizowanych tu stronicach można poza tym zauważyć skłonność do raczej dyskursywnego niż systematycznego podejścia do tematu: widać to wyraźnie na przykład tam, gdzie na przestrzeni kilku stronic ten sam fragment GS 22 jest cytowany co najmniej czterokrotnie i nie zawsze w całości, albo kiedy refleksja Papieża zdaje się oscylować między dwiema różnymi tezami: tą, która przyznaje Duchowi rolę siewcy Słowa, a tą, która postrzega ziarna Słowa jako pośrednictwo obecności Ducha.

Że ta wielka ekspresywność stanowi przyczynę niepełnej spójności użytych wyrażen i że mogą czasem wynikać stąd interpretacyjne trudności, jest rzeczą zrozumiałą, jeśli się uwzględni charakter tego dokumentu. Również tu jednak możliwość nadinterpretacji papieskich słów ograniczają nie tylko dokumenty soborowe, ale także inne teksty: List do Biskupów Azji, niewątpliwie bardzo jednoznaczny w swoich intencjach i swoim przesłaniu, a także przemówienie soborowe Pawła VI. Żadne z tych odniesień nie pozostawia wątpliwości w przedmiocie tego, co Papież miał na myśli.

Natomiast tym, co wydaje się rozbieżne z orzeczeniem Soboru, jest pogląd na temat modlitwy, co do której Papież na zasadzie swego osobistego przekonania uważa, iż zawsze i wszędzie – niezależnie od tego, kto ją wypowiada – jest ona wzbudzana przez Ducha Świętego. Nota bene, nie jest zupełnie jasne, jakie znaczenie należy przypisać temu, co Papież nazywa swoim osobistym przekonaniem. Mogłoby ono oznaczać stanowisko doktrynalne, a więc normatywne, ale mogłoby też wskazywać po prostu na pogląd danej osoby oparty na jej własnym doświadczeniu. Wiadomo zresztą, że Josef Ratzinger, jeszcze jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary, w pewnej swojej publikacji sprzed kilku lat wyraził zastrzeżenie w tej kwestii, właśnie komentując wydarzenie w Asyżu. Krytyka ta, skądinąd zrównoważona i spokojna, stanowi najlepszy dowód, że osobiste przeświadczenie papieża Jana Pawła II nie jest rów-

noznaczne z orzeczeniem doktrynalnym, a zatem może być przedmiotem dyskusji⁶⁷.

Tłumaczył: Juliusz Zychowicz

→ **SŁOWA KLUCZOWE** – KOŚCIÓŁ, DUCH ŚWIĘTY, ENCYKLIKA REDEMPTORIS MISSIO, WARTOŚĆ ZBAWCZA, ŁASKA, RELIGIE

SUMMARY

I. MORALI, *The Role of the Holy Spirit „extra fines Ecclesiae”*

Both the Council of Trent and the Second Vatican Council describe the activity of the Holy Spirit in the process of conversion as enlightenment through which God touches man's heart. This truth is also present in Christian tradition. The encyclical *Redemptoris missio* developed this teaching even more, especially in N° 28, where it deals with the presence and activity of the Holy Spirit, also towards nations, cultures and religions: this fact, as it appears, opens the possibilities to recognize the redemptive value of social structures and systems. This encyclical is a perfect constitution of the Second Vatican Council and reading it requires reference to the conciliar documents, which enrich and give more understanding to its contents. Taking into consideration papal teaching and conciliar documents, the article attempts to present the teaching comprised in the encyclical regarding the activity of the Holy Spirit beyond the borders of the Church.

Ilaria Morali, profesor teologii dogmatycznej na Wydziałach Teologii i Misjologii Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie.

⁶⁷ J. Ratzinger przedstawił wątpliwości i okazał zakłopotanie w kwestii modlitwy międzyreligijnej właśnie w związku z Asyżem: por. J. Ratzinger, *Fede Verità e Tolleranza. Il cristianesimo e le religioni del mondo*, Siena: Cantagalli 2003, 110-114.